NOWINY NAUKOWE.

AKADEMIJE, UNIWERSYTETY, TOWARZYSTWA I ZAKŁADY NAUKOWE.

Posiedzenia Cesarskiey Akademii Nauk w St. Petersburgu.—D. 1 kwietnia. P. Adjunkt *Buniakowski* czytał rozprawę pod tytułem: *Badania numeryczne.* P. Sprawujący obowiązki Prezydenta oświadczył Akademii, że przez łaskawe wstawienie się JO. Xięcia Ministra Oświecenia Narodowego, znowu przywrócony został Akademii, przez Jego Cesarską Mość, jeden z naydawnieyszych jey przywilejów, którego, jak się zdawało pozbawioną była nową Ustawą Cenzury, to jest: ażeby z każdego dzieła w Państwie drukiem ogłaszanego, jeden exemplarz, przeznaczony wedle ustaw cenzury dla Głównego Zarządu, przesyłany był do biblioteki akademickiey. Następnie P. Sprawujący obowiązki Prezydenta doniósł konferencyi, że Cesarz Jegomość raczył Naywyżey potwierdzić plan podróży naukowey do Kaukazu, i przeznaczył na tę wyprawę 15,000 rub. assygn. z Naymiłościwszém dozwoleniem użycia na tenże cel, z summ ekonomicznych Akademii, 10,000 rubli. W skutku tego stér wyprawy, równie jak mineralogiczne i geognostyczne badania, a po części i obserwacye fizyczne, poruczone zostały P. *Kupferowi*, z przydaniem mu w tytule fizyka, P. Adjunkta Akademii *Lenza*, do zoologii P. Konserwatora muzeum akademickiego *Menetrie*, a w tytule botanika P. *Mejera* z Dorpatu, którzy dawniey już zyskali sobie sławę z podróży naukowych. Przytém podobało się Jego Cesarskiey Mości żądać doniesienia, kiedy się uda w drogę rzeczona wyprawa (*). P. Sprawujący obowiązki Prezydenta, złożył kopiją poświadczoną,

(*) Podróżni ci, wyjechali z Petersburga d. 7 czerwca, a teraz już zapewne stanęli na mieyscu swego przeznaczenia.

zapadłego Naywyższego potwierdzenia P. Radcy Stanu Doktora *Hamela* na Akademika, w części technologii. P. Akademik *Wiszniewski* czytał raport o robionych przez P. Dra *Ermana* doświadczeniach względem kierunku i stopnia siły magnetyczney w Petersburgu. Ta znakomita praca, zawiera w sobie wypadki pilnych i dokładnych obserwacyy, odbywanych przez tego młodego uczonego, w ciągu krótkiego jego pobytu w Petersburgu, gdy w roku zeszłym, oczekiwał tu przybycia swoich spółtowarzyszów podróży, sławnego Prof. *Hanstena* i porucznika *Due*. Średnie zboczenie igły, w czerwcu roku zeszłego, było 6° 47′ 20″, a średnia pochyłość 71° 12′ 25″. P. Akademik *Kohler* czytał rozbiór dzieła w rękopisie, P. *Pietruszewskiego*: Metrologia, czyli opisanie miar, wag, i t. d. P. *Köhler* radzi odłączyć całkiem metrologią narodów dzisieyszych od starożytney, i opuścić artykuł o chronologii; wreszcie uważa wydanie osobney metrologii narodów starożytnych, za nader pożyteczną pracę, jeżeli autor będzie korzystał ze źródeł, które są w tym przedmiocie. Na przełożenie P. *Triniusa*, Akademija jednogłośnie wybrała P. *Bongarda*, professora tuteyszego Uniwersytetu, na członka korrespondenta. P. Akademik *Parrot* proponował odnieść się za pośrednictwem JO. Xięcia Ministra Oświecenia Narodowego, z prośbą do JW. Ministra Skarbu, iżby dla gabinetu Akademii fizyczno-chemicznego, wydane zostały bezpłatnie 20 funtów platyny oczyszczoney. Uchwalono podać w tey mierze przełożenie do P. Sprawującego obowiązki Prezydenta. P. Professor *Pauker* w Nitawie, Członek-korrespondent Akademii, przysłał rękopis pod tytułem: *Sur la latitude de l'observatoire de Mitau determinée avec un cercle astronomique de Reichenbach et Ertel et sur l'erreur moyenne du milieu choisi entre plusieurs observations*. Przeyrzenie tey pracy poruczone zostało P. Akademikowi *Wiszniewskiemu*. Razem też P. *Pauker* uwiadamia Akademią, iż ma zamiar wkrótce nadesłać jey rozprawę *o tróykątach imaginaryynych* (Ueber imaginäre Dreiecke).

Cesarska Akademia Sztuk Wyzwolonych. O artystach Rossyyskich od założenia Akademii (*).

Bezstronny rzut oka na 65 lat upłynionych od czasu założenia tego pożytecznego zakładu, wyświeci, iż w tym krótkim przeciągu, kiedy nawet i sama stolica, gdzie ten zakład zaprowadzono, nie więcey nad jeden wiek exystuje, Cesarska Akademija sztuk, od roku 1767 do 1827, w liczbie wyszłych z niey artystów (701) może liczyć około 60 pensyonarzów, którzy po większey części udoskonalili swą naukę w krajach zagranicznych: ci znakomicie usposobieni i ukształceni sztukmistrze mogliby szczęśliwie w swojey sztuce iśdź o pierwszeństwo z wielą znamienitych im spółczesnych w Europie artystów. Dla krótkości będą tu wspomniane same tylko ich imiona i znajomsze dzieła.

Artyści malarstwa historycznego. Pęnsyonarze, a poźniey professorowie tey Akademii, którzy się odznaczyli w *malarstwie historyczném*, są: *Łosienko;* prac jego mało się zostało, z przyczyny, iż żył krótko. Jednakże, znaydują się w Akademii dwie przewyborne jego roboty z natury, jedna kopia obrazu Rafaela: Sprawiedliwość, Ofiara Izaaka, ś. Andrzey pierwszego wezwania, i niedokończony obraz: Pożegnanie Hektora z Andromachą. W hermitażu jest obraz Włodzimierz przed Rogniedą. Powiadają, iż sławny wtedy aktor, *Dmitrewski*,

(*) Wiadomość wyjęto z przewyborney, niedawno wydaney xiążki pod tytułem: *Krótka wiadomość historyczna o stanie Cesarskiey Akademii Kunsztow, od roku* 1764 *do* 1829. Ta xiążka, która uzupełniła wielki niedostatek w naszey Biografii, ułożoną została przez Szanownego Prezydenta Akademii sztuk, P. Radcę Taynego A. N. *Olenina*, który, szlachetnie i z otwartością opisując różne Akademii epoki, wyjaśnia przyczyny większego lub mnieyszego jey kwitnienia i zdaie publiczności ścisłą ze swojego zarządu sprawę. Przeczytawszy tę xiążkę, każdy dobrze myślący czytelnik postrzeże smutny, w nieładzie pogrążony stan Akademii, w którym ją pod swoje zawiadowanie przyjął teraźnieyszy Prezydent, i ten wysoki byt pomyślności, do jakiego on ją doprowadził przez swoje trudy i niezmordowaną pracę.

w teatralnym swym ubiorze służył za model do obrazu Włodzimierza.— *Sokołow*. Znaydują się w Akademii trzy jego obrazy: Argus (olbrzym o stu oczach) i Merkury, Adonis z Wenerą i Dedal z Ikarem. — *Rodczew* odmalował Androklesa z Lwem; obraz ten chowany jest w Akademii. — *Wołkow* przekopiował obraz ś. Michała Archanioła przez Guidoreniego. — *Kozłow* odmalował zaprzenie się ś. Piotra. — *Wojnow* także zdjął kopią obrazu ś. Jana Ewangelisty przez Guidoreniego. — *Akimow* wymalował Herkulesa, gorejącego na stosie.— *Topylew* zostawił obraz Belizaryusza z młodym jego przewodnikiem.— Byłego rektora *Ugrjumowa* są w Akademii następujące roboty: *a*) Garbarz, pokonywający rozjuszonego byka, w obecności Wielkiego Xięcia Włodzimierza. *b*) Weyście Cara Jana Bazylewicza Groźnego do Kazania; i *c*) Obranie Michała Fedorowicza Romanowa na Tron Wszech Rossyi. Oprócz tego, *Ugrjumow* zostawił prześliczną kopią obrazu śś. Hieronima i Tomasza przez Guidoreniego.

Z wyżey wspomnianych artystów nie wielu pozostało teraz w życiu; po nich nastąpili teraźnieysi PP. Professorowie: *Jegorew* i *Szebujew*, którzy byli pensyonarzami tey Akademii we Włoszech. Pierwszy znany jest z następujących robot: *a*) z kilku obrazow Swiętey Familii w guście Rafaela; *b*) z kilku obrazow świętych w ołtarzu środkowym Soboru Kazańskiego; i *c*) z wielkiego obrazu Biczowania Chrystusa, nie wspominam tu o wielu innych jego wybornych kompozycyach i obrazach do ołtarzow. Drugi (*Szebujew*) znany: *a*) z obrazow trzech Wielkich doktorow kościoła w Soborze Kazańskim; *b*) z rysunku wielkiego obrazu Wniebowzięcia N. P. Maryi, także w Soborze Kazańskim; wszystkie te obrazy są w guście Pussena, i *c*) z wielu innych obrazow do naszych cerkwi, tudzież z nader znakomitych malarskich robot zaczętych.— Ale w szczególności, P. *Szebujew* powinien zasłużyć na wdzięczność światłey publiczności, za wydanie ułożonych przez siebie dokładnych i zupełnie nowych prawi-

deł rysowania ciała ludzkiego i anatomii dla artystów. Rysunki do tego ostatniego dzieła, tyle miał cierpliwości, że po dwa razy zdeymował z samey natury, iżby je do należytey przyprowadzić doskonałości.

Starszy professor malarstwa historycznego, *Iwanow*, nie był pensyonarzem w obcych krajach. Znane jego roboty, oprócz wielu obrazow ołtarzowych, są następujące: *a*) W pałacu zimowym: Kijowianin bieżący w celu przepłynienia Dnipru, *b*) Pojedynek Mścisława z Rededą, obraz znaydujący się w jego pracowni: *c*) w Akademii: Adam i Ewa, który odmalował do otrzymania tytułu Akademika.

Teraz w zawodzie malarstwa historycznego czynią o sobie wielką nadzieję uczący się w tey Akademii Artyści: *Briułow* i *Bruni*, takoż zagraniczny niegdyś uczeń *Basin*. Pierwszy (*Briułow*) stał się tu znanym z przysłanych od siebie z obcych krajow obrazow: *a*) Ranek i południe włoskie, a w Rzymie, *b*) przewyborną, jak powiadają, kopią ateńskiey szkoły Rafaela. Drugi (*Bruni*), podług zdania wychodzącego w Rzymie dziennika, miał śmiałość emulować ze znamienitym Kammuczinim — i to pomyślnie! Trzeci (*Basin*) przysłał do Akademii obraz, wyobrażający starego Fauna, uczącego muzyki młodego chłopca. W hermitażu znaydują się, a w Towarzystwie zachęcenia artystów były jego inne obrazy, niemałego szacunku i zalety.

Artyści malarstwa portretow. W *malarstwie portretow* trzeba naprzód wspomnieć o *Rokotowie*, *Lewickim* i *Borowikowskim*. Ci trzey artyści, którzy potém byli członkami Akademii, nie w niey brali wychowanie. Wszyscy oni zwrócili na siebie uwagę przez odznaczającą się doskonałość w robieniu portretow, osobliwie *Lewicki*, który zrobił znany portret Cesarzowey Katarzyny II, na którym wyobrażona jest Cesarzowa, składająca na ofiarę kwiaty makowe. — Podobnież i *Borowikowski* odznaczył się w odmalowaniu portretu Nayjaśnieyszego Cesarza Pawła I, w naturalney wielkości. Obraz

ten zachowuje się w Akademii. — *Rokotow*, oprócz mnóstwa swojey roboty portretow, zostawił w Akademii obraz historyczny *Wenery z Kupidynem*. *Szczukin*, pensyonarz tey Akademii, a potém jey Radca, ze sławą zaymował się malarstwem portretowém. Prócz tego, wymalował on znaydujący się w Soborze Kazańskim obraz ś. Alexandra Newskiego. Teraźnieysi Radcy: *Warnek* i *Kiprenski*, między wielą swych robot, odznaczyli się: pierwszy *a*) zrobieniem portretu nieboszczyka Prezydenta tey Akademii Hrabiego A. S. *Strogonowa*, w naturalney wielkości; *b*) portretu do kolan, teraźnieyszego Prezydenta; i *c*) portretu własnego, który szczególnym sposobem jest illuminowany. On także wyskulptował, roku 1812, z nader zadziwiającą sztuką, całkowitą niewielką figurę, wyobrażającą Filokteta, wyciągającego strzałę z nogi. Drugi (Kiprenski) osobliwie się odznaczył w portretach: Półkownika *Dawydowa*, Jenerałowey *Awdulinowey*, Hrabiego *Szeremietjewa* w naturalney wielkości, i w wielu innych pracach równeyże doskonałości, szczególniey zaś w obrazie, wystawującym młodego śpiącego ogrodnika. Krótkość tey historyczney wiadomości nie pozwala wymieniać tu innych jego znakomitych robot.

Artyści obrazow bitew. *W malowaniu bitew* można wymienić *Iwanowa* i *Serebrjakowa*. Szkoda, iż robot ich nie ma w Akademii.

Artyści peizażów. Przeciwnie, w *malarstwie peizażowém* odznaczających się jest tu dosyć wielka liczba robot *Szczedrina*, *Matwiejewa* i *Martynowa*. Pierwszy małował wiele widokow ogrodow: *Pawłowskiego*, *Gatczyńskiego* i *Peterhoffskiego*; drugi i trzeci odmalowali wiele widokow we Włoszech, gdzie obadwa ci malarze niedawno umarli.

Artyści w malarstwie perspektywy. *W malarstwie perspektywy*, znany był Radca *Alexiejew*, gorliwy naśladowca znamienitego *Kanaletti*, odznaczył się w odmalowaniu widokow *Moskwy*. Tera-

źnieyszy jego następca, Radca *Worobjew*, znany z mnóstwa bardzo pięknych robot swoich, składających widoki *Petersburga* i *Moskwy*, w ostatnim czasie pokazał on swoją odznaczającą się sztukę w obrazach, wystawujących morze Martwe, w blizkości *Jeruzalemu*, i różne widoki kościoła Grobu Chrystusa. Teraz zaymuje się wystawieniem widoków *Odessy* i wysadzenia min pod *Warną*. Wszystkie te obrazy malowane są podług dokładnych rysunków, które samże z natury zdeymował. Ostatni zrobiony był w czasie bytności Nayjaśnieyszego Cesarza na okręcie *Paryż*. w roku 1828.

Z pensyonarzów, wysłanych od roku 1817 do Włoch, dla udoskonalenia się w malarstwie, *Szczedrin* odznaczył się tam w malowaniu peizażów i perspektywy; wiele jego tu się znaydujących robot, widokow Rzymu i Neapolu, świadczy o jego, talencie z jakim wystawiał naturę, zachowując większą, jak zwyczaynie dokładność, bez surowości; pokazują także, jak zręcznie i przyjemnie rysuje on figury, z czego nie zawsze chwaleni są malarze peizażów, a nawet znamienity *Klodloren*.

Artyści w różnym rodzaju malarstwa. W *malarstwie różnego rodzaju* (peinture de genre) Akademik *Wenecianow* pierwszy odkrył w Rossyi drogę do malowania w sposobie przyjemnym rozmaitych zjawisk domowych familiynych i pospólstwa. Nie dosyć na tém, że sam zaymuje się tą sztuką z wielkim postępem (o czém poświadcza obraz jego w hermitażu) wystawujący wnętrze osieci ruskiey, lecz jeszcze kształcił swoim własnym nakładem (sam będąc cale niedostatnim) całą szkołę młodych tego rodzaju malarzy, od których należy się z czasem spodziewać wielkiego postępu i doskonałości, osobliwie w malowaniu perspektywy budowli wewnętrznych.

Artyści rzeźbiarstwa. Do *snycerstwa*, *rzeźby* czyli *skulptury*, artystów znamienitych trzeba liczyć pomiędzy zmarłymi, tey Akademii pensyonarzow, którzy potém byli w niey professorami: *Hardiejewa*, *Szubina*, *Kozłowskiego*, *Szczedrina* i *Pro-*

kofiewa. Pierwszego (*Hardiejewa*) jest w hermitażu niewielki posąg, wyobrażający *jesień*, a na fasadzie Soboru Kazańskiego barelief. Roboty drugiego (*Szubina*) znayduje się w Akademii statua marmurowa Katarzyny II, w naturalney wielkości, która niegdyś zdobiła ogromny pałac Taurycki. Oprócz tego, *Szubin* zostawił mnóstwo popiersi portretowych. Trzeci (*Kozłowski*) znany jest z półkolosalnego posągu bronzowego *Suworowa*, zdobiącego plac, noszący nazwisko tego zwycięzkiego wodza, oraz z posągu *Samsona* w Peterhoffie, i marmurowych rzeźb swoich, jako to: Siedzącą dziewczynę, znaydującą się teraz w pałacu Cesarza Jegomości, Geniusza w hermitażu i wyborną anatomią na gipsie. Czwarty (*Szczedrin*) znany jest z posągow naturalney wielkości: *Wenery*, *Perseusza*, *Diany*, która była w Gatczynie; także *Rzeki* w postaci kobiety i *Marsiasza* (sławnego w starożytności lutnisty), który jest w Peterhoffie; z *biustow:* Cesarzowey Katarzyny i Wielkiey Xiężny Alexandry Pawłówny, tudzież z płaskorzeźby w Kazańskim Soborze. Piąty (*Prokofjew*) skulptował *Trytjonow* w Peterhoffie i *Rzekę* w postaci mężczyzny. Prócz tego, znane są jego niewielkie posągi *Akteona*, *Morfeusza* i inne.

Lecz pierwsze znamienitych teraz sztuki snycerskiey artystów w Rossyi, mieysce powinien zaymować, sławny z wielu wybornych dzieł swoich, teraźnieyszy Rektor P. *Martos*. Trudno byłoby wyliczyć wszystkie jego twory; wymienimy tu tylko głównieysze, jakoto, *marmurowe*: pomniki Cesarza Pawła I. Wielkich Xiężn: Alexandry Pawłówny i Heleny Pawłówny, tudzież Rodziców nieboszczki Cesarzowey Maryi Feodorówny; z *miedzi*: *kolosalne posągi: S. Jana Chrzciciela*, w Soborze Kazańskim, *Minina* i *Pożarskiego*, w Moskwie; *Andrzeja pierwszego wezwania*, w wiosce Gruzinie Hrabi *Arakczejewa*; posąg Xięcia *Riszelie*, w Odessie; gruppa *Łomonosowa*— dla miasta Archangielska.— Teraz skulptuje on posągi kolossalne Nayjaśnieyszego Cesarza Alexandra I, dla Taganrogu— i Xięcia

Potemkina Taurychiego do Chersonu popiersia; kolossalne marmurowe wiekopomnego Cesarza Alexandra I., postawiony w sali birżowey, i wiele innych. Prócz tego, robił on wiele posągów bronzowych, wielkości naturalney, do różnych pomników grobowych, szczególniey zaś stał się sławnym z posągu biegącego *Akteona*. Nakoniec, robił on także płaskorzeźby, jako to: w podstawie do gruppy *Minina* i *Peżarskiego*, gdzie, na wzór Fidiasza, snycerz nasz wyobraził siebie z dwóygiem swych dzieci; także barelief w Soborze Kazańskim. To są znakomitsze roboty tego sędziwych łat, a przytem niezmordowanego artysty— nie licząc mnóstwa innych jego, arcygodnych uwagi robot.

Professor *Demut-Malinowski* znany z kolossalney statui gipsowey *włościanina russkiego*, odcinającego sobie rękę, z wypadków woyny pamiętney roku 1812. Nie mógł on tey statuy zrobić ani z marmuru, ani z miedzi, dla niedostatku potrzebnych do tego sposobów. Do Cerkwi Soborney Kazańskiey skulptował on z miedzi posąg S. *Andrzeja pierwszego wezwania*. Nie mieysce tu rozszerzać się nad wielą innych jego robot i prac składających pomniki grobowe, jako to: Marszałka polnego Xięcia *Barklay-de Tolli*, tudzież różne posągi i barelief y—do ozdoby pałaców i wielu mieysc rządowych; jak, naprzykład, Cesarska biblioteka publiczna ozdobiona jest kolossalnym znakomitego dłóta jego biustem marmurowym Nayjaśnieyszego jey Założyciela Alexandra I.

Professor *Pimenów* zrobił do Soboru Kazańskiego rzeźbę S. Xiążęcia *Włodzimierza*, tudzież wiele innych snycerskich ozdób, tak do pałaców i mieysc skarbowych, jako do potrzeb fabryki porcellanowey.

Akademik *Sokołow*, były niegdyś tey Akademii pensyonarz, zaymuje mieysce w rzędzie znakomitych artystów rossyyskich. Posąg jego dłóta, nad Kaskadą w Carskiém Siele, wyobrażający młodą młócarkę z rozbitym dzbanem, (który potem z marmu-

ru zrobił dla zmarłego Jenerała Porucznika *Betankura*), i biust sławnego aktora naszego *Dmitrewskiego*, dostatecznie poświadczają o stopniu doskonałości sztuki P. *Sokołowa*.

Zostaje wspomnieć tu o młodych artystach, byłych pensyonarzami tey akademii we Włoszech, a którzy teraz powrócili do Rossyi.

Halberg znany ze statui gipsowey *Achillesa*, która się teraz znayduje w pałacu Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza, i wielu przysłanych tu ze Włoch biustów marmurowych jego roboty. Przez te prace dowiodł znajomości swojey, tak w kształtowaniu snycerskim całkowitey natury, jako i w prześliczney robocie marmurowey. Wkrótce przywieziony tu będzie marmurowy posąg jego, znany pod imieniem: *Początek Muzyki*; utwierdzi on zapewne w zupełności zdanie o talencie naszego artysty.

Podobnież, kolossalny biust marmurowy Cesarza Alexandra I., poświęcony od artysty *Orłowskiego* szczęśliwie Panującemu dzisia Cesarzowi Jegomości, dowodzi nader wysokiego stopnia talentu tego młodego skulptora, w robocie marmurowey. Ci dway artyści czynią wielką o sobie nadzieję.— Były pensyonarz *Kryłów* znany jest z posągu gipsowego *Hektora*, który się znayduje w pałacu Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza.

Artyści w budownictwie. Artystami w *budownictwie* trzeba liczyć w pierwszym rzędzie dyrektorów tey akademii, którzy byli jey architektami, a mianowicie: *Kokorinowa* i *Feltinga*. Lubo nie byli oni jey pensyonarzami dla doskonalenia się w obcych krajach; pierwszego atoli (Kokorinowa) wypada umieścić na czele wszystkich architektów rossyyskich, jako znamienitego budowniczego, którego projekt posłużył za osnowę trwałego, wygodnego i wspaniałego gmachu Cesarskiey Akademii kunsztów. Drugi (Felting) powinien być także na czele umieszczony, jako wykonawca tego wspaniałego abrysu, a przytém, jako budownik różnych tu kościołów obcych wyznań: luterskiego na ostrowie Wasilewskim, Ormiańskiego na Prospe-

kcie Newskim, i, oprócz tego, wielkiego Hermitażu i domu P. *Ribasowey*.

Z byłych tey akademii pensyonarzów w krajach zagranicznych odznaczyli się w architekturze: *Starow*, projektami dzisia exystujących gmachów Soboru Ławry Alexandro - Newskiey i pałacu Taurycckiego; *Bażenow* wielkim projektem pałacu Kremlińskiego; *Wołkow* różnemi budowlami do pałacu Taurycckiego; winnym i solanym tak nazywanym miasteczkiem, tudzież browarem piwnym skarbowym na stronie Wybargskiey; *Zacharow*: przebudowaniem S. Petersburskiey Admiralicyi główney, projektem odnowienia cerkwi Isakiewskiey i wybudowaniem wielu koszarów, tak w *Petersburgu*, jako i w *Gatczynie; Mielnikow* zbudowaniem cerkwi staroobrzędney na *Jamskiey; Woronichin*, który budował Sobor Kazański, Korpus górniczy kadetów i kolumnadę w ogrodzie Peterhofskim.

Ci, którzy nie byli w obcych krajach pensyonarzami: starszy professor architektury, *Michayłow 2*, professor *Michayłow 1*, i adjunkt professor *Homzin*, teraz wykładają tę pożyteczną i koniecznie potrzebną sztukę uczniom Cesarskiey Akademii kunsztów. Staraniem tych nauczycieli, a osobliwie starszego professora architektury, *Michayłowa 2.*, wielu znakomitych tey akademii uczniów, są teraz pożytecznymi architektami przy różnych mieyscach skarbowych, jako to: *Sztaubert*, *Halberg*, *Szarleman* i wielu innych.

P. *Michayłow 2*, znany jest szczególniey z budowli swego planu: a) cerkwi S. Katarzyny wielkiey męczennicy, na ostrowie Wasilewskim; b) nowego gmachu na dziedzińcu ogrodowym Cesarskiey Akademii kunsztów, dla osóbney klassy rysunkowey z natury, dla izby dekoracyyney i do labaratoryow akademii; c) z przebudowania w wielkim domu akademii klassy rysunkowey z natury, razem z piękną odznaczającą się arkadą, i łazaretu; d) ze zrobienia nowych wschodów czugunnych między średnim a naywyższym piętrem wielkiego domu aka-

demickiego; e) z projektu wspaniałego gmachu nowego teatru w *Moskwie*, dokonanego przez P. Architekta *Bowe*, i f.) Z wielu innych prac architektonicznych.

Byłoby rzeczą przyzwoitą, wspomnieć tu o trudach kilku tey akademii członków, którzy się zaymowali budownictwem, jako to: nieboszczyka *Demercowa* i żyjących PP. architektów: *Stasowa* i *Rossi*; ale, ponieważ nie byli oni wychowańcami tey akademii, a prace ich są bardzo znane, wyliczanie ich przeto w tym krótkim zapisie historycznym jest nadpotrzebném.

Niegdyś pensyonarze tey akademii, we Włoszech: *Glinka*, *Konstanty Ton* i dzisia zostający w *Rzymie* artysta *Jefimow*, wszyscy w sztuce budowniczey obiecują wielki postęp. Dotąd nie mieli jeszcze zdarzenia doświadczyć siebie w samey robocie.

Artyści, którzy się zaymowali ryciem na miedzi. W rytowaniu na miedzi okazali się być znakomitymi artystami pensyonarze tey akademii: *Czemiesow*: portretami Cesarzowey Elżbiety Piotrówny i pierwszego aktora rossyyskiego *Wotkowa*. *Berserew* estampami ś. Andrzeja pierwszego wezwania z obrazu *Łosienka*, i Maryi Magdaleny z obrazu *Wanderwersa*, także przewybornemi trzema rycinami w galeryi Xiążęcia Orleańskiego, a mianowicie: S. *Hieronima*, malowanego przez *Dominikina*; *Chrystusa*, wyobrażonego przez *Tycyana*, i S. *Jana Ewangelisty* z obrazu *Dominikina*, którego oryginał teraz należy do P. Wielkiego Łowczego *Naryszkina*.

Koszkin znany z kiku rycin, w Podróży Hrabiego *Choiseul-Goufier* po Grecyi.

Skorodumow wiele rytował, na wzór Bartolocego w Anglii.

Utkin, sławny w obcych krajach ze swojego talentu rytowania na miedzi. W *Paryżu* otrzymał złoty medal za sztych z obrazu *Dominikina*: *Eneasz* ratujący *Anchizesa*. Rytował on tam portret Xięcia *Alexandra Borysowicza Kurakina*, a tu portrety:

Xięcia *Suworowa Italiyskiego*, Katarzyny II, przechadzającey się w ogrodzie Carskiego Sioła, z obrazu *Borowikowskiego*, i wiele innych.

Hataktionow wybornym sposobem wyrył na miedzi wielki peizaż *Klodelorena* w ermitażu: Chrystus na drodze do *Emaus*.

Czeski bardzo pięknie wyrytował peizaż Pusena, i wiele innych estampow.

Uchtomski rytował widok zewnętrzny kościoła w *Jerusalemie*, z obrazu *Worobjewa*, portret P. Taynego Radcy *Nelidowa*, i inne. — Oprócz tego, przy naturalney swey zdatności i ochocie do mechaniki, wynalazł prostą machinę do rytowania, na tablicach miedzianych, nieba czyli gruntu do peizażów i portretów.

Artyści medalów. Pierwszym tego rodzaju artystą był *Wasiljew*. Jego roboty jest wielka herbowa pieczęć akademii.

Hrabia *Tołstoy*, dzisieyszy P. Wice-Prezydent tey akademii, mając zdolność ku nabywaniu wprawy we wszystkich rodzajach sztuk wyzwolonych, udoskonalił się tu w robieniu medalów, nie wyjeżdżając za granicę. Z liczby wielu jego robot, znakomitsze są: 1.) złoty wielki medal Cesarskiey Akademii kunsztów; 2) medal, ofiarowany J. K. W. Xięciu Alexandrowi Wirtemberskiemu, od milicyi St. Petersburskiey: 3) medal z okoliczności zjednoczenia kościoła luterskiego z reformowanym w Finlandyi; 4) medal z okoliczności przyjęcia przez Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości Nikołaja Pawłowicza tytułu Kanclerza Uniwersytetu w Abo, gdy był Wielkim Xięciem; oprócz tego, jeszcze trzy medale; 5) na zgon błogosławioney pamięci Cesarza Alexandra I; 6.) na uroczystość stółetnią założenia Cesarskiey Akademii Nauk; 7.) na pamiątkę obecności Cesarzowey Nieboszczki Maryi Fiedorówny na 50 letnim i 100 letnim obchodzie tey Akademii; oprócz tego, 20 medallów allegorycznych, z okoliczności woyny lat: 1812, 1813, i 1814, takoż dwie płasko-rzeźby na miedzi, których treść wzięta z Odyssei.

Artyści znani z rytowania na twardych kamieniach. W trudnym zawodzie sztuk wyzwolonych chwilowie zabłysnął, jako *snycerz na twardych kamieniach*, młody artysta *Jesakow*; ale śmierć zawcześna nie dozwoliła rozwinąć się jego talentowi w takiey doskonałości, jakiey należało jeszcze się spodziewać. — Zostawił on dwie tylko znakomite roboty na krwawnikach wklęśle wyrzynane, jedna znayduje się u Hrabini S. W. *Strogonowey*, z wyobrażeniem Herkulesa, rzucającego *Jolę* do morza; a druga u Pani *Oleninowey*, wyobraża młodego Kijowianina, Dniepr przepływającego.

Dobrochołow, wyborny rzeźbiarz pieczątek, przyjęty został do akademii kunsztów, na skutek Nayw y ż s z e g o zezwolenia. Do otrzymania tytułu akademika, wyrznął na krwawniku: Merkuryusza, podającego jabłko Parysowi. Na kameji *) wyobraził robotą wybijaną twarz zwycięzkiego *Suworowa*, a na krwawniku wklęśle rytowany biust dzisia szczęśliwie panującego Cesarza Jegomości.

Na tém się kończy wyliczenie znakomitych artystów rossyyskich, którzy, (wyłączywszy tylko 4 lub 5ciu) wyszli ze szkoły wychowańców Cesarskiey Akademii Kunsztów. Pozostaje do tego ciekawego spisu przyłączyć imiona: znanego ludwisarza akademickiego i jeszcze jednego znamienitego artysty.

Ludwisarz akademiczny. Wymieniwszy imie P. *Jekimowa*, każdy przywiedzie sobie na myśl posągi bronzowe w ogrodzie Peterhoffskim i Pawłowskim, oraz pomniki snycerstwa rossyyskiego, zdobiące Katedrę Kazańską i place: tu, w Petersburgu *Suworowa*, a w *Moskwie* plac Kraśny. — Pomniki te, świadczą o talentach snycerskich PP. Artystów: *Kozłowskiego*, *Martosa*, *Demuta - Malinowskiego* i *Pimenowa*, łącznie przy tém dowodzą talentu doświadczonego ludwisarza.

Akademik Stupin. Na zamknięcie tego spisu ar-

---

*) Gatunek onixu.

tystów, sprawiedliwie trzeba wspomnieć o Akademiku *Stupinie* i o chwalebnym jego dziele. — Pobudzany miłością do sztuk i życzeniem, aby je rozprzestrzenić w swojey rodzinie, P. *Stupin* założył w mieście *Arzamasie*, będąc sam w stanie bardzo niedostatnim, szkołę rysunków, z którey wyszło już kilku bardzo porządnych rysowników. P. *Stupin* nie raz był przedstawiany do nagrody przez Akademią, za odznaczającą się swoją gorliwość do kunsztów i sztuk wyzwolonych.

Sława St. Petersburkiey Akademii kunsztów w Europie. Tak więc, w przeciągu niezupełnym lat 65ciu, akademija zdołała usposobić około 60ciu znamienitych artystów, godnych imienia pochlebnego, nie licząc mnóstwa innych, mniey znanych. Szybkie akademii postępy stały się rychło głośnemi w Europie, i dla tego zagraniczni znamienici artyści: *Lamot*, *Torelli*, *Falkonet*, *Doyen*, *Gwarengi*, *Lampi* i wielu innych, poczytali sobie i teraz poczytują za zaszczyt być członkami tego sławnego zakładu.

Literatura Oryentalna.

Zbiór rękopisow wschodnich, nabytych w ostatniey woynie perskiey. Ostatnia, świetnie zakończona, woyna Rossyi z Persyą, stanowi też pamiętną epokę w historyi literatury wschodniey; do zwycięzkich albowiem jey trofeów należą nie tylko wzięte u nieprzyjaciela chorągwie, zdobyte miasta i obwody, lecz takoż korzyść naukowa: Biblioteka rękopisow wschodnich, z meczetu *Szeika-Sefija* w Ardebilu. Umieścimy tu krótkie obeyrzenie wspomnionego zbioru bogatego rękopisow, które teraz, w porządku systematycznym, wystawione są w tuteyszey Cesarskiey publiczney bibliotece.

Już *Oleariusz* i *Morier*, w podróżach swoich, wspominają o znamienitey bibliotece, zachowywaney przy grobowcu Szeika *Sefija* w Ardebilu; lecz, lubo oglądali oni tameczne rękopisma, nieprzyta-

czają atoli z nich żadnego, oprócz Alkoranu. Ten Koran, równie jako i wszystkie inne święte Mahometanów xięgi pozostały w Mauzoleum, a nawet nie są dla nas rzeczą szczegolnieyszey wagi. Reszta zaś rękopisow, po większey części w języku perskim, a bardzo nie wiele w arabskim i wschodnio-tureckim, dostały się nam w zdobyczy przy wzięciu *Ardebilu*, i przywiezione zostały do tuteyszey stolicy, przez Jenerał-Adjutanta Hrabiego Suchtelena. Zbiór ten składa się ze 166 tomow, które jednak, po wyłączeniu dubletow, zawierają nie więcey nad 96 rozmaitych tworów, z których wymieniemy tu wszystkie historyczne i większą część poetyckich, a z innych tylko te, które zasługują na naywiększą uwagę.

I. *Dzieła historyczne.*

1) Tu naprzód wspomnieć należy o znamienitey kronice *Taberiewa*. Oryginał jey w języku arabskim nigdzie jeszcze w całości nie był wynaleziony; ale tu posiadamy dwa exemplarze perskiego jey przekładu, przez *Abu Ali ben Muhammeda-al Belami*, Wezyra Emira Mansura 1go, z rodu Samanidow. (W drugiey Xgo wieku połowie, podług naszego lat liczenia). 2) Tłumaczenie teyże kroniki z języka perskiego na dyalekt języka tureckiego dżagatayski czyli uzbecki, przez *Wagi dia* Balkskiego, za panowania *Kiucz-Kundżija*, drugiego Chana Bucharyi wielkiey, z rodu Szeibanidow (1522). 3) *Firdaus-et-tewarich*, dzieło *Choźrawa ben Abida*, zwanego pospolicie *Ibn-Muinem*. Są to nader obszerne tablice chronologiczne, historyczne i literatury. Dzieło rzadkie i bardzo wiele znaczące, ułożone jest z wielką troskliwością i dowodzi nadzwyczaynego oczytania czyli erudycyi. Pisane w roku 1405. 4) *Rauset-es-safa*, znana powszechna historya *Mirchondego*, w sześciu oddziałach, ale różnych exemplarzow. 5) *Chulaset-el-achbar*, także bardzo znany i troskliwie zrobiony przez *Chandemira* wyjątek z dzieła poprzedzającego. 6) *Dszewahir el-achbar*, historya powszech-

na Mundszego *Budaka*, z Kaswinu, doprowadzona do roku 1576. 7) *Rauset-el-ahbad*, historya Proroka i jego familii, napisana roku 1494, przez Seyda *Ata-Allah-ben Fasl-allaha*, więcey znanego pod imieniem *Dżemal-el-Husseyni-el-Muhaddissa.* 8) *Medsima-el-ansab*, nader obszerna xięga rodu proroka i jego następcow, pisana przez *Nur-ed-dina Muhammeda* (na początku wieku XVII). 9) *Achsan-el-Kibar*, także bardzo obszerna historya dwónastu Imanow, z wielą obrazkow, we dwóch exemplarzach, przez *Muhammeda ben-Abisida.* 10) *Reszid-ed-dina* dzieła znamienitego, pod tytułem: *Dżami-et-tewarich*, część pierwsza, z obrazkami, nader podwyższającemi cenę tego ważnego dla historyi Mongolskiey dzieła. 11) Pierwsza część dalszego ciągu tegoż dzieła, od roku 705 do 821 hegiry. Imie autora niewiadome. 12) *Cefer-Name*, czyli historya *Tamerlana*, znany płod *Szefer-eddina-Jezdego* we trzech exemplarzach. Znayduje się i wstęp do niego, nieprzetłumaczony przez *Petisa de la Kroa.* 13) Trzecia część dzieła *Chondemira*, pod tytułem: *Habib-es-sier*, zawierająca historyą *Tamerlana* i jego następcow, do roku 929 hegiry. 14) *Matla-es saadsin*, dzieło *Abdur-ressaka Samerkandego.* Autor od panowania *Hulahuida Abu-Saida* przechodzi do historyi *Tamerlana* i przestaje na roku hegiry 875. 15) *Szeref-name*, ważne dzieło o historyi Kurdow, przez *Szerifa-eddina Bedlizi*, którego wydanie i przekład przyjął na siebie P. Professor *Charmoy.* 16) *Sefwet es-sefi* opisanie życia wyżey wspomnionego Szeika *Sefiiego.* 17) *Tadż-el-Measir*, przez *Hasana-Nizami* historya obudwu Sułtanow Awganskich, którzy panowali w Indostatnie, Kotb-ed-din Ibeka i Szemsed-din Iletmiszy, do roku hegiry 614. 18) Szacha *Tamaspa I* traktaty z posłami, którzy doń przybyli w roku hegiry 969, od Sułtana *Solimana I*, w celu odzyskania syna jego, *Bajazeta*, który uciekł był do Szacha Perskiego.

II. *Dzieła poetyckie.*

19) *Dauletszacha* znane *Teskieret-eis-szuera*, czyli historya poezyi perskiey z antologią czyli zbiorem płodow wspomnianych rymopisow. 20) *Chulaset-el-aszaar*, podobneż dzieło bezimiennego autora; część tylko trzecia, zawierająca więcey, aniżeli 41 rymotwórcow IX stolecia. 21) *Firdausego Szach-name*, rękopism z wielą ale złych obrazkow, od roku hegiry 733. 22) *Dywan Enwerija*. 23) *Nizamija Pentas* z wielą obrazkow. 24) *Chakanija Tochfet-el-Irakein*. 25) *Dywan Seifija*. 26) *Attara xięga tajemnic*. 27) Zbiór zupełny rymow *Kemal-ed-dina-Izmaiła Iffagani*, we 2 exemplarzach. 28) Poezye *Sadego* (Sadi). 29) Poezye *Emira Chozrawa Dehlewija* (umarł 725). 30) Dywan *Emira Hasana Deglewi*. 31) Dywan *Chadžu Kermanija*. 32) Dywan *Ibn-Iemina*. 33) Romans: *Miur i Muszteri*, przez *Muhammeda ben Achmeda Tebrizija*. 34) Dywan *Hafisa*. 35) Zbiór zupełny poezyy *Imad-ed-dina Kermani*. 36) Poezye *Hakima Nezari*. 37) Rymy *Katibi*. 38) Rymy *Szachija*, z obrazkami. 39) Dywan Derwisza *Diheki*. 40) *Heptas Džamia* z obrazkami. 41) *Timur-name*, czyli *Timurida*, przez *Abdulla Hatifi*. 42) Tegoż *Szach-name* o czynach bohaterskich Szacha *Izmaila I*. 43) Tegoż *Siedm widokow*. 44) Zbiór zupełny dzieł *Newai*, w dyalekcie dżagatayskim czyli uzbeckim. 45) Tegoż *Pentas*. 46) Elegia na śmierć Emira *Ali-Szira*. 47—49) Dywany: *Baba Figani*, *Sogehili* i *Asifi*. 50) Zaymujący wiersz dydaktyczny o kalligrafii, przez *Meszhedia*. 51) *Huy-weczaugan*, *Kasimija Husseyna Džunabadi*, we 4 exemplarzach, z których jeden pisany ręką Szacha *Tamaspa I*. 52) Tegoż *Szach-name*, czyli pieśń o czynach wojennych *Tamaspa I*. 53) Drugie *Szach-name*, pieśń o czynach *Izmayla I*, przez tegoż autora. 54) Jegoż *Dywan*. 55) *Hilalija*, *Szach i Derwisz*. 56) Zbiór zupełny dzieł *Eli Szirazija*, (między któremi znayduje się wiersz romantyczny, pod tytułem:

świat i motylek. 57) *Iskender-name*, poemat opiewujący dzieła *Alexandra* W., w dyalekcie Addżerbidżanskim, tureckim z obrazkami.

Z dalszych dzieł godnieysze uwagi są:

58) *Gosn-u-dil*, romans allegoryczny *Niszaburego*. 59) *Mersebanname*, dzieło moralne, w rodzaju Kelii i Dymny. Takoż cztery bardzo interessujące zbiory *wzorow* prawie wszystkich charakterów ręcznych pisma arabskiego i perskiego nayznakomitszych kalligrafow, 9 i 10 stolecia hegiry. Jeden z tych zbiorow ozdobiony jest obrazkami, zrobionemi z nader zadziwiającą sztuką.

Lecz dosyć tu będzie tego krótkiego obeyrzenia zdobyczy naukowey, którąśmy dostali z Ardebilu. Zupełnieysze całego zbioru opisanie zrobione jest przez PP. professorow: *Mirzę*, *Dżafera* i autora tego artykułu, i wkrótce będzie wydrukowane. Przezeń lepiey się okaże ważność tego zbioru, i czytelnicy postrzegą, że takoż między mnogolicznemi dziełami poetyckiemi, są niektóre znaczące pod względem politycznym i literatury, jako to: dzieła *Firdusiego*, *Enweri*, *Seiża*, *Kemala*, *Iffoganiego*, *Ibn-Jemina*, *Kasima*, *Hatifa* i innych. Tu jeszcze uczynię uwagę, iż większa tych rękopismow część odznacza się pięknością charakteru, wspaniałością ozdób zewnętrznych, pięknością papieru, szlakow, winietek, obrazkow i oprawy. Prawie wszystkie darowane były do wyżey wspomnianego meczetu od Szacha *Abbasa* W., w roku 1608; co się okazuje z następującey uwagi na pierwszey ich karcie: *Abbas*, z domu *Sefi*, pies strzegący progu u drzwi grobowca *Alego*, syna *Abu*. Taliba (pokoy jego popiołom) zapisał tę xięgę światłem jaśniejącemu grobowcowi Szacha *Sefi* (którego niech Bóg zasłoni miłosierną opieką swoją!); i każdy, kto tylko zechce, może ją czytać, pod tym jednak warunkiem, iżby nie brał jey z grobu. Jeżeli zaś kto wezmie ją, wtedy niech nań spadnie krew *Imana Husseyna*! (*Fren.*)

Historya.

W r. 1200, w Anglii, mało jeszcze znane były

kominy, których użycie dozwolone tylko było dla klasztorow i zamkow rycerskich; za czasów nawet Henryka VIII, zabroniono uniwersytetowi oxfordzkiemu mieć piece, lub inne jakiekolwiek środki do ogrzewania pomieszkań: dla tego w dawnych aktach tego uniwersytetu znayduje się postanowienie: iż studentom, dla ogrzania nóg zimą, dozwala się pół godziny biegać, nim się udadzą na spoczynek.

Podróże.

D. 15 r. b. półkownik *Bory*, po pięciotygodniowey niebytności, powrócił do Modonu. Mieszkańcy Messenii, Mayny i Arkadyi przyymowali podróżnych francuzkich nader uprzeymie. Krainy te bardzo są powabne, a mieszkańcy gościnni, pracowici i z pięknemi zdolnościami umysłowemi. Półkownik uda się przez Spartę do Argolidy. Jeden z członków kommissyi naukowey w Morei, donosi d. 26 kwietnia z Eginy, że Turcy wpuścili go do Aten bez naymnieyszey trudności, i pozwolili mu zwiedzić miasto. „Ateny, powiada on, dotąd jeszcze wystawują prześliczne i okazałe rozwaliny; i miło mi jest donieść, że pomniki starożytne, mało co ucierpiały."

Wynalazki.

Panowie *Brunel*, oyciec i syn (budujący *Tunel*), odkryli nową siłę, która zdaje się bydź groźnieyszą od siły pary. Jest to kwas węglowy, według odkrycia Pana Faraday. Machina, za pomocą którey używać można tey siły, jest prostsza, niż machina parowa, nie ulega żadnym przypadkom, a równe wydaje skutki, lubo tylko czwartą część kosztuje, co tamta. Panowie Brunel na udoskonalenie tego ważnego apparatu, obrócili już 1,200 f. szt.

—Niejaki P.M. oświadcza w dzienniku angielskim, *Mechanics Magazin*, że nakoniec wynalazł sztukę latania. Chce objawić ten wynalazek, skoro zbierze dostateczną liczbę akcyy. Kto się podpisze na 500 funtów szterlingów mięć będzie czwartą część zysku wynalazcy.

P r z e m y s ł.

Donoszą z Charlotte w północney Karolinie (Zjedn. Kr. Am. pół.) pod d. 1 maja, że tamteysze kopalnie złota podniosą wkrótce kredyt tego kraju federacyynego i zachęcą biednych Meklemburczyków do przeniesienia się w tamte strony. Każdy dzierżawca, otrzymujący kawał górzystey ziemi w okolicy Charlotte może bydź pewny, że znaydzie w roli złoto. Białe krzemienie są oznaką, znaydowania się w ziemi tego kruszcu, tak, iż każdy, co je na ziemi swojey znayduje, tyle może tysięcy dollarów za nią dostać, ile dawniey jedności dollarów kosztowała. Towarzystwa z południowey i północney Ameryki, i cudzoziemcy zakupują chciwie takie grunta. Zaprowadzili już tam warsztaty, machiny parowe i dobrze na tém wychodzą.

Historya Naturalna.

W prowincyi Cumberland, także w Zjednoczonych krajach, odkryto źródło oleju skalnego, *petroleum*, w czasie rozsadzania skały, w którey szukano wody słoney. Wytrysnęło ono z głębokości 150 stóp, a nad powierzchnią ziemi wytryskało na 12 do 14 stóp i popłynęło do rzeki Cumberland w takiey massie, iż ją na kilka mil pokryło. Oley ten zapalony, wydaje tak piękne światło, jak gaz wodorodny.

— Roku 1826 wychodziło w Zjednoczonych krajach Ameryki północney 28 gazet w języku niemieckim, a na ostatnim kongressie Pensylwanii o mało co nie zaprowadzono język niemiecki w sądach tego kraju federacyynego, gdyż język angielski tylko większością jednego głosu odniósł nad niemieckim zwycięztwo.

—Naywiększą w świecie i naypięknieyszą fontannę formuje w Południowey Ameryce samo przyrodzenie. W jedney ślicznej, wązkiey dolinie, pod cieniem palm daktylowych, odznaczających się nadzwyczaynie długiemi liśćmi, rzeka *Uragwaia*, u samego zrzódła swego wytryskuje z rozpadliny skały, w kształcie fontanny, grubości stop ośmiu, i formuje łuk, którego średnica wynosi około 120

stop, a wysokość 50. Przechodzień może stać pod tym wodospadem, bez obawy być zmoczonym.

Odkrycia naukowe.

W dzienniku naukowym, wychodzącym w *Nowym-Jorku*, umieszczony jest opis nowo-wynalezionego barometru, zwanego *aeroskopem*. Jeżeli mamy wierzyć dziennikowi, wtedy, za pośrednictwem tego narzędzia, można całą porą pierwey poznawać rozmaite w przyrodzeniu zjawienia. W tym celu, kładą wiadomą mieszaninę do rurki szklanney, długiey ośm liniy, którey wierzchni koniec nakryty jest cieńką skórką z wielą małych dziurek. Przed piękną pogodą mieszanina osiada na dnie rurki, a spirytus staje się przeźroczystszym od zwyczaynego. Przeciwnie zaś, przed deszczem, część materyi podnosi się w płyn, który przez to zostaje mętnym. Jeżeli ma być burza, grzmot lub mocny wicher, wtedy cała materya podnosi się z dna do wierzchu, formuje gatunek pewien kory, a cały płyn wydaje się stwardniałym. Można także poznać, z którey strony mają być te zjawienia, gdyż cząstki materyi zawsze się skłaniają ku stronie rurki, przeciwległey kierunkowi wiatru. Wiele doświadczeń potwierdziło zaletę tego nowego narzędzia meteorologicznego, który dotąd zostawał w tajemnicy.

Optyka.

Przebywający w *Lipsku* optyk *Lewenberg* wynalazł zupełnie nowy rodzay okularow: zamiast szkła używa on bursztynu, który, podług powszechnego zdania wszystkich lekarzy oczu, w Anglii, Francyi i Niemczech, ma bardzo pożyteczną własność dla oczu słabych lub chorych, i, zmnieyszając szkodliwe działanie zbytecznego blasku światła dziennego, osłabienia wzroku przez białość śniegu, papieru, i t. d. zapobiega chorobom oczu. Oprócz tego, można wybierać bursztyn, zacząwszy od naybladszego, zbliżającego się do koloru szkła, do zupełnie ciemno-żółtego, stosownie do tego, jak oko wymaga, i co każde trzy lata obierać kolor ciemniey-

szy. To właśnie jest wielkiem jego pierszeństwem nad szkłem pospolitém, w którém można tylko potrzebne wybrać ognisko. Okulary te nie czém innéṁ, jak tylko płatkiem jedwabnym lub bawełną przecierać można; gdy zaś, za weyściem do izby, spotnieją od zimna, wtedy nie trzeba ich zupełnie przecierać, gdyż nie dłużey, jak przez 2 minuty, same się oczyszczają.

Jeografia.

W *Londynie* wydano niedawno kartę *Niższey-Nubii*, podług zdjęcia, uczynionego w r. 1824, przez inżenierów: *Parka* i *Skolca*. Ta karta zawiera całą dolinę rzeki *Nilu*, między pierwszą a drugą kataraktą (*), i oznacza z nayw iększą dokładnością wszystkie jeszcze pozostałe dotąd pomniki starożytności. Na niey także znayduje się plan i bardzo piękny widok wyspy *File*; w ogólności, cała robota świadczy o nader wielkiém staraniu i dokładności w wydaniu.

Wynalazki gospodarskie.

W *Gallsztacie* nad Menem, pewien winiarz odkrył sposób nadawania naycierpszemu winu przyjemnego smaku, a naymłódszemu takiego zapachu, jak gdyby 30 lat stało w piwnicy. Oto: stawi on kamienną beczkę do jamy, szczelnie kamieniem wyłożoney i napełnioney wapnem niegaszonéṁ, a wino wtedy zaczyna wrzeć w beczce. W tym stanie powinno, stosownie do swey ilości, zostawać od 20 do 24 godzin; potém wyymuje się z jamy, za pomocą workow skórzanych przelewa się do butelek i stawi na słońcu, na 4 lub 5 tygodni, i to naylepiey w miesiącach naygorętszych; wreszcie, wlewa się do beczek drewnianych i utrzymuje się w zimnym sklepie.

Zoologia.

Ryby podróżujące po stałym lądzie. W Ameryce południowey płodzi się rodzay ryby, zwany

---

(*) Tak więc, ta karta jest dalszym ciągiem karty P. *Kali* który zaczął swoje roboty wyżey drugiey katarakty.

(*Doras Costata*), która może żyć zewnątrz wody, a nawet chodzić po ziemi. Jeżeli woda w czasie gorącego lata wysycha w kałużach, gdzie ta ryba ma zwyczayne swoje przebywanie, a wszystkie inne ryby drętwieją lub są zjadane od żarłocznych ptaków, wtedy płaskogłowe kostaty opuszczają to mieysce i czasami wędrują noc całą, póki znowu nie spotkają gdzie wody. P. *Kampbel*, obywatel angielski w *Essekwo*, widział razu jednego wędrówkę tych ryb: szły one do pewney rzeki, wpadającey do *Pomeruna*, w takiém mnóztwie, że Murzyni napełnili niemi całe okręty. Ryby te ruszały tak prędko, jak i człowiek, do czego pomagają im płetwy i sprężystość ogona, a może i łuska, którą są pokryte: jest ona tak ułożoną, jak łuska wężow. Indyanie powiadają, że kostaty biorą z sobą w drogę zapas wody, i rzeczywiście postrzeżono, że nigdy nie osychają, chociażby ich wyjęto z wody. Starłszy z nich wilgoć, wtedy niezwłócznie nabierają drugiey, przez działanie organizmu, który nie został jeszcze dostatecznie poznanym.

Wyprawy naukowe.

Od kapitana Henryka *Fostera*, wysłanego przez rząd angielski, na brygu *Czantiklir*, dla różnych badań naukowych, na ocean południowy, otrzymano w Londynie listy z *Montevideo*. Zdołał on oznaczyć odległość południka między *Falmutem* a *Funchalem*, *Teneryfą*, *ś. Antonim*, *Skałą ś. Pawła* w bliskości Równika i wyspami: *Fernando* i *Norongi*, tudzież między tą ostatnią wyspą a przyłądkiem *Frio*, *Rio de Janeiro*, *ś. Katarzyną* i *Montevideo*. W tém mieście dokończył on swych badań o uderzeniach pendułowych, i przyspasabiał się ztamtąd do dalszey żeglugi ku południowi.

Przedsięwzięcia typograficzne.

Xięgarz *Longman* zamierzył wydać zbiór biografiy naypięknieyszych kobiet wszystkich narodów, wespół z ich wizerunkami.